

Palestyńczycy świętują. Zawieszenie broni ma być zwycięstwem

21 maja 2021

Wczoraj wieczorem władze Izraela, palestyński Hamas i pośredniczący między nimi rząd Egiptu, wynegocjowały zawieszenie broni po blisko półtoratygodniowym ostrzale rakietowym izraelskich terytoriów ze Strefy Gazy. Na ulice palestyńskich miast wyległy z tej okazji tysiące osób, a sam ruch oporu uznał porozumienie za swoje wielkie zwycięstwo.[A]



„Wzajemny i jednoczesny” rozejm w Strefie Gazy rozpoczął się dzisiaj o 2:00 w nocy. Wcześniej porozumienie w tej sprawie zostało zaakceptowane przez palestyński Hamas oraz gabinet bezpieczeństwa izraelskiego premiera Benjamina Netanjahu. Tym samym zakończyła się trwająca od 10 maja wymiana ciosów, w wyniku której śmierć poniosło 12 Izraelczyków oraz 232 Palestyńczyków.[A]

Rozejm między walczącymi stronami został przyjęty z entuzjazmem w Strefie Gazy, na Zachodnim Brzegu i we Wschodniej Jerozolimie. Tysiące Palestyńczyków wyszło więc świętować na ulice swoich miast, natomiast rodziny wysiedlone na czas konfliktu powróciły do swoich domów ze schronisk przygotowanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych.[A]

Członek biura politycznego Hamasu, Ezzat El-Reshiq powiedział agencji Reutersa, że jego ugrupowanie mimo zawieszenia broni wciąż „ma palce na spuście”. Ruch oporu oczekuje bowiem, że Izrael zaprzestanie łamać prawa Arabów we Wschodniej Jerozolimie oraz zajmie się szkodami spowodowanymi przez bombardowanie Strefy Gazy. Hamas oficjalnie ogłosił swoje

zwycięstwo w trwającej półtora tygodnia wymianie ognia, zapowiadając jednocześnie odbudowę budynków zniszczonych podczas konfliktu. Przedstawiciele ruchu oporu dodali, że każde ogłoszenie zawieszenia broni przez syjonistów jest deklaracją ich klęski. Sam Hamas jest zaś środkiem odstrasżającym wrogi Izrael.[A]

Zupełnie inne nastroje panują w samym Izraelu. Decyzja Netanjahu o ustaniu ataków na Strefę Gazy jest krytykowana przez wielu polityków. Chociażby były współpracownik Netanjahu, Gordon Saar z partii Nowa Nadzieja, nazwał porozumienie „żenującym”. W ten sposób określił fakt, że posiadający nowoczesną armię Izrael był w stanie wynegocjować jedynie bezwarunkowe zawieszenie broni z Hamasem.[A]

Stany Zjednoczone pomogą odbudować izraelski system obrony powietrznej „Żelazna Kopuła”, powiedział prezydent Joe Biden. Według niego temat systemu obrony powietrznej był omawiany w rozmowie z premierem Izraela Benjaminem Netanjahu. „Potwierdziłem moje pełne poparcie w odbudowie izraelskiego systemu „Żelazna Kopuła”, abyśmy mogli być pewni bezpieczeństwa i ochrony w przyszłości” – powiedział Biden.[SN]

Izraelska skrajna prawica jest odpowiedzialna za eskalację napięć w Jerozolimie – poinformował premiera Netanjahu Kobi Szabtai, szef izraelskiej policji. Nazwał obecną sytuację kolejną Intifadą. Itamar Ben Gwir, członek Knesetu i lider skrajnie nacjonalistycznej partii Ocma Juhudit jest głównym odpowiedzialnym za zamieszki w Jerozolimie – powiedział Kobi Szabtai, szef izraelskiej policji. Już kilka tygodni temu zorganizował pochód nacjonalistów na Dzień Jerozolimy, który zakończył się zamieszkami we Wschodniej Jerozolimie. Szabtai twierdzi, że to nacjonaści zaczęli prowokacje i wszczynali bójki z Arabami, a wszędzie gdzie pojawia się Ben Gwir, natychmiast sytuacja robi się nie do opanowania.[S]

Itamar Ben Gwir założył również swoje przedstawicielstwo w

arabskiej dzielnicy Szajch Dżarra, która jest punktem zapalnym od wielu lat, z powodu niejasnych praw własności budynków mieszkalnych, w których mieszka ludność arabska. Tym razem sąd znowu przełożył wydanie decyzji, jednak zarówno Palestyńczycy i Izraelczycy byli przekonani, że palestyńscy mieszkańcy będą musieli opuścić swoje domy w dzielnicy. To doprowadziło do zamieszek, w których aktywny udział brali ludzie Ben Gwira związani z Ocma Jehudit i skrajnie prawicową, kahanistyczną organizacją Lehava. Właśnie zdjęcie chuliganów z Lehawy świętujących pod Ścianą Płaczu, gdy w tyle paliły się drzewa przy meczecie Al-Aksa, obiegły cały świat.[S]

Ben Gwir jest synem migrantów z Iraku i Kurdystanu. Wychowany w świeckiej rodzinie nawrócił się na judaizm i szybko związał się z prawicowym ekstremizmem. Jest sympatykiem kahanistów – ruchu, który wywodzi się od rabina Meira Kahane, skrajnego nacjonalisty, postulującego Izrael bez Arabów. Kahane w 1968 założył Jewish Defense League – prawicową paramilitarną organizację żydowską, która w latach siedemdziesiątych przeprowadzała zamachy bombowe, i do tej pory przez Izrael i USA jest uznawana za organizację terrorystyczną. Ocma Jehudit i Lehava, z którymi działa Ben Gwir wzorują się na rabinie Kahanie i chcą kontynuować jego dzieło. To właśnie oni są odpowiedzialni za lincze w Lod, wybijanie szyb w arabskich sklepach i pobicie mężczyzny, którego tłum wyciągnął z samochodu.[S]

Izraelski socjaldemokrata z partii Meretz, Jair Golan zażądał usunięcia Ben Gwira z komisji obrony i spraw międzynarodowych. Istnieje bowiem zagrożenie, że może przekazywać tajne informacje i działać dalej na rzecz destabilizacji regionu.[S]

Opinia publiczna w Izraelu była wstrząśnięta przemocą prawicowych bojówek. W całym kraju i nie tylko, coraz więcej osób dołącza do protestów przeciwko wojnie i deklaruje solidarność z Palestyńczykami.[S]

Autorstwo: Autonom [A], Rut Kurkiewicz-Grocholska [S], Sputnik

[SN]

Na podstawie: timesofisrael.com [A], maannews.com [A]

Źródła: [Autonom.pl](#) [A], [pl.SputnikNews.com](#) [SN], [Strajk.eu](#) [S]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net